



**You have downloaded a document from**  
**RE-BUŚ**  
**repository of the University of Silesia in Katowice**

**Title:** Rodzinne więzi: dane, zadane, odrzucane? Socjologiczne refleksje nad przemianami rodziny współczesnej

**Author:** Ewa Budzyńska

**Citation style:** Budzyńska Ewa. (2015). Rodzinne więzi: dane, zadane, odrzucane? Socjologiczne refleksje nad przemianami rodziny współczesnej. W: U. Swadźba, B. Pactwa, M. Żak (red.), "Praca - więź - integracja : wyzwania w życiu jednostki i społeczeństwa : monografia poświęcona pamięci prof. zw. dr. hab. Władysława Jachera. T. 2, Wartości i więzi społeczne" (S. 47-59). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

Ewa Budzyńska  
Uniwersytet Śląski

## Rodzinne więzi: dane, zadane, odrzucane? Socjologiczne refleksje nad przemianami rodziny współczesnej

### Wokół pojęcia społecznej więzi

W ujęciu socjologicznym więź społeczna stanowi niewralgiczny element definicji zbiorowości, grupy społecznej, gdyż bez niego grupa nie istnieje, a zgromadzone jednostki są jedynie zbiorem. Mimo tej oczywistości więź społeczną bardzo trudno zdefiniować — często używa się takich określeń, jak: „coś”, co łączy i spaja grupę (Jan Szczepański), „kompleks sił spajających grupę” (Leon Dyczewski), „aprobująca świadomość” członków grupy skutków włączenia w taką więź (Stanisław Ossowski) itp. W teoretycznej refleksji nad pojęciem więzi społecznej możemy odnaleźć dwa aspekty: strukturalny oraz świadomościowy. W pierwszym podejściu więź jawi się jako coś zastanego, danego, wynikającego ze struktury społecznej, zewnętrznego wobec jednostki, której nie pozostaje nic innego, jak wymogom owej więzi się poddać, by nie uniknąć marginalizacji w grupie. W drugim podejściu większy nacisk kładzie się na aktywną postawę jednostki świadomie aprobującej przynależność do grupy wraz z warunkami tejże przynależności (np. w postaci uznania wspólnych interesów, wartości itp.)<sup>1</sup>.

Do takiego rozróżnienia w definiowaniu społecznej więzi przez zagranicznych i polskich klasyków socjologii nawiązywał już w 1987 roku Władysław Jacher, określając

---

<sup>1</sup> W socjologii polskiej za przedstawiciela pierwszego stanowiska uznaje się J. Szczepańskiego (1970), za przedstawiciela stanowiska drugiego — S. Ossowskiego (2001).

pierwszą orientację, akcentującą poczucie łączności, stany świadomościowe — orientacją porządku motywacyjnego, a drugą — porządku obiektywistycznego, akcentującą głównie czynniki operacyjno-funkcjonalne, wyrażone w całokształcie i stanie stosunków społecznych.

Jednak

oba te stanowiska dadzą się pogodzić. Więź społeczna bowiem [...], chociaż ma miejsce w świadomości — wszak jest to więź społeczna osób ludzkich — niemniej jest ona, a raczej wyraża się ona ostatecznie kompleksem stosunków społecznych, zogniskowanych wokół określonego dobra grupy (JACHER, 1987: 21)<sup>2</sup>.

Interpretując odmiennność obu stanowisk w stosunku do pojęcia więzi, Anna Giza-Poleszczuk i Mirosława Marody piszą:

więź uświadamiana i aprobowana jest „pępowina”, podtrzymującą związek jednostki z pewnym układem społecznym; więź zobiektywizowana i niedostrzegana jest „smyczą” trzymającą jednostki na uwięzi społecznej całości (GIZA-POLESZCZUK, MARODY, 2006: 23).

W innym miejscu autorki zauważają, że:

więź społeczna w swojej postaci tradycyjnej — a zatem w postaci takich właśnie, silnie odczuwanych, uświadamianych i skierowanych afirmatywnie na grupę stosunków społecznych, charakterystycznych dla społeczności przednowoczesnych — była trwałym elementem wyposażenia psychicznego jednostki „sterowanej tradycją”, realizując się w działaniach nawykowych, o niskim stopniu refleksyjności. Stąd też pojęcie więzi społecznej niejako odruchowo wiązane jest z pojęciem wspólnoty naturalnej, w którą jednostki były w sposób nieomal fizyczny wrosnięte. Łatwo jednak zauważyć, że tego właśnie rodzaju więź — wcielona w aparat psychiczny, sposób odczuwania i przeżywania

---

<sup>2</sup> Aby ukazać czytelnikowi, jak skomplikowane jest pojęcie więzi społecznej w socjologii, warto przywołać stanowisko J. Turowskiego, który wyodrębnił nie dwa, lecz kilka poglądów w tej kwestii: 1. integracyjną koncepcję więzi społecznej: tu więź jest utożsamiana z wewnętrzną organizacją grupy, jej uporządkowaniem, spójnością; 2. częściowe definicje więzi, stanowiącej konstytutywny czynnik grupy, sprowadzające więź do: stosunków społecznych wiążących członków grupy, do świadomości grupowej; oraz stanowisko łączące oba aspekty więzi, nadając jej charakter strukturalno-swiadomościowy. Natomiast sam Turowski definiuje więź jako fakt uzależnienia się bądź zjednoczenia się członków danego zbioru ludzi wokół określonych wartości czy pełnionych funkcji społecznych (TUROWSKI, 1993: 85–94).

świata, rutynowe działania — jest najbliższa intuicji „zniewolenia” i „uwięzienia”. Raj utraconej wspólnoty jest jednocześnie więzieniem autonomicznego podmiotu (GIZA-POLESZCZUK, MARODY, 2006: 33–34).

Jednocześnie Giza-Poleszczuk i Marody podejmują próbę nieco odmiennego zdefiniowania więzi społecznej: jako związku o charakterze relacyjnym w dwojakim sensie — po pierwsze, jako relacji pomiędzy jednostkami, po drugie, jako relacji zachodzącej w konkretnych kontekstach sytuacyjnych (więź relacyjna rozumiana jako dynamiczne dopasowanie działań jednostkowych w konkretnej sytuacji). Wyjaśniają przy tym, że:

w myśl proponowanego przez nas ujęcia więź społeczna jest więc dynamicznym mechanizmem odtwarzania układów społecznych poprzez aktywizację — w konkretnych kontekstach sytuacyjnych — specyficznie zorientowanych interakcji na poziomie jednostkowym. Zarówno odtwarzany układ, jak i jednostka weń wchodząca są jedynie abstrakcjami z regularności zdarzeń (działań). „Rodzina” jest nazwą (pojęciem) regularnie odtwarzanego układu interakcji między jednostkami; „matka” jest nazwą (pojęciem) regularnie odtwarzanych w obrębie tego układu działań jednostki (ibidem: 26).

Oznacza to, że o ile w wielu wcześniejszych podejściach więź była łączona z dążeniem członków grupy do osiągnięcia jakiegoś celu (wartości grupowych) bądź ze świadomością przynależności i utożsamiania się z wartościami grupy, o tyle w ujęciu ostatnim więź obejmuje swoim zakresem wszystko to, co dotychczas było klasyfikowane przez klasycznych socjologów jako „rola społeczna” (czyli realizowanie zachowań wynikających z oczekiwań grupy i/lub własnej koncepcji roli, jak i dostosowywanie tychże zachowań do zachowań partnera w procesie interakcji). Warto też podkreślić, że wprawdzie więź społeczna tworzy się pomiędzy osobami przynależącymi do grupy, jednak każda z nich zajmuje w grupie jakąś pozycję społeczną i w związku z tym realizuje jakieś zachowania wynikające z przypisanej do niej roli. Zatem pojęcie więzi społecznej w grupie nie wyklucza pozostałych elementów struktury grupy, w tym ról społecznych, lecz obejmuje je swoim zakresem, wiążąc ze sobą pozycje społeczne wraz z odgrywanymi rolami.

## Więź społeczna w rodzinie — teoretyczne poglądy socjologów

W ujęciu socjologicznym więź rodzinna jest specyficznym typem więzi społecznej, tworzącej się i funkcjonującej w pierwotnej mikrostrukturze społecznej, jaką jest rodzina. Jacher, opisując więź społeczną w rodzinie, podkreślał jej szczególność, ale i trudności w jej zdefiniowaniu (JACHER, 1987: 59). Aby ukazać skomplikowaną materię tego typu więzi, warto przywołać koncepcję Zbigniewa Tyszki, który wyróżnił:

11 podstawowych typów więzi w rodzinie odpowiadających wymienionym uprzednio funkcjom: więź ekonomiczną, opiekuńczą, krwi, seksualną, kontrolną, więź tożsamości warstwowej (czyli stratyfikacyjną), socjalizacyjno-wychowawczą, kulturalną, więź tożsamości religijnej, towarzyską, emocjonalno-ekspresyjną. Znaczna odpowiedniość rodzajów funkcji i więzi jest argumentem przemawiającym za istnieniem ścisłego związku między strukturą rodziny a jej funkcjami (TYSZKA, 1997: 45).

Jak widać, jest to koncepcja obejmująca wszystkie możliwe sfery rodzinnych powiązań i funkcji, ale i całej struktury rodziny.

Również Dyczewski w definicji więzi rodzinnej — aczkolwiek w inny sposób — oddaje skomplikowane powiązania zachodzące pomiędzy członkami rodziny, dodatkowo uwzględniając kontekst historyczno-kulturowy jej funkcjonowania. Autor ten więź rodzinną określa jako:

kompleks sił przyciągających jej członków nawzajem do siebie i wiążących ich ze sobą, a siły te wynikają ze związku małżeńskiego, świadomości związków genetycznych, przeżyć emocjonalnych, stosunków zależności, współdziałania, z czynników prawnych, religijnych i obyczajowych, a także z podobnych postaw członków rodziny wobec uwarunkowań społecznych, kulturowych i gospodarczych, w jakich żyje dana rodzina (DYCZEWSKI, 2002: 11).

Definicja ta uwzględnia zatem zarówno aspekt subiektywny więzi (świadomość), jak i aspekt obiektywny, zarówno wewnętrzny, jak i zewnętrzny kontekst funkcjonowania rodziny. Jednocześnie w sferze więzi rodzinnej autor wyodrębnia typ więzi osobowej, której istotę stanowi sfera osobowych, emocjonalno-wolitywnych ustosunkowań, poszerzona o elementy kulturowe w postaci przejętych bądź na nowo kształtowanych wzorów interakcji i postaw; ponadto więź strukturalno-przedmiotową w postaci m.in. stosunków między członkami rodziny i pokoleniami w powiązaniu z pełnionymi rolami społecznymi, w oparciu o materialne ramy gospodar-

stwa domowego; oraz więź kulturową, w której istotne znaczenie mają postawy wobec wartości, norm, wzorów zachowań, osób itp. Zdaniem Dyczewskiego:

Każdy z wyżej wyróżnionych trzech rodzajów więzi rodzinnej jest ważny dla trwania i rozwoju rodziny, a przede wszystkim dla rozwoju osobowego jej członków oraz dla przeżywania przez nich satysfakcji z życia rodzinnego. Gdybyśmy jednak chcieli dokonać specyficznej ich hierarchizacji, to najważniejsza jest więź osobowa. Ona stanowi swoisty rdzeń więzi rodzinnej, na którym są osadzone i który wzmacniają dwa pozostałe kręgi: więź strukturalno-przedmiotowa i więź kulturowa (ibidem: 16–17).

Ten sam autor zwraca także uwagę na dynamiczny aspekt więzi: podlega ona ciągłym przeobrażeniom zarówno w poszczególnych fazach życia danej rodziny, jak i w okresach historycznych w związku z przemianami społecznymi i kulturowymi (np. w okresach antagonizmów narodowościowych i religijnych bądź w typach społeczeństwa – tradycyjnego, modernistycznego itp.).

Powyższy przegląd definicji dwóch wybitnych polskich socjologów rodziny ukazuje całą złożoność zakresu tego pojęcia. Jednak dla dalszych analiz posłużę się własną koncepcją więzi rodzinnej jako relacji (czyli powiązań) pomiędzy jednostkami – członkami rodziny oraz relacji pomiędzy rodziną jako całością (grupą społeczną) i jej członkami. Relacje te zachodzą w obu kierunkach i mają charakter interakcji, czyli wzajemności w oddziaływaniu na siebie i pomiędzy sobą. Z uwagi na sfery (wyróżniane wcześniej przez innych socjologów rodziny) można opisywać więź rodzinną w kategoriach:

- więzi prawnej – rozumianej jako obowiązki i prawa wynikające z zawartego małżeństwa, formalno-prawnych więzów rodzicielskich, zgodnie z obowiązującym w danym kraju prawem rodzinnym;
- więzi biologicznej – w znaczeniu obiektywnie stwierdzonego (np. w testach genetycznych) lub domniemanego, czyli subiektywnie uznanego pokrewieństwa;
- więzi rzeczowej – w znaczeniu osobistego wypełniania bądź delegowania na inne osoby (z rodziny lub spoza niej) obowiązków wynikających z roli społecznej bądź funkcji rodziny;
- więzi materialnej – obejmującej realizację potrzeb materialnych i konsumpcyjnych w rodzinie;
- więzi kooperacyjnej – oznaczającej współdziałanie i/lub komplementarność w wypełnianiu zadań;
- więzi komunikacyjnej – obejmującej różne formy komunikacji bezpośredniej lub/i pośredniej, „twarzą w twarz” bądź z wykorzystaniem mediów, werbalnej i niewerbalnej;



- więzi emocjonalnej (intymnej) – obejmującej przywiązanie, wzajemną miłość, a w szczególnych przypadkach (w małżeństwie) pożycie seksualne;
- więzi religijnej – oznaczającej podobieństwa lub różnice w religii/wyznaniu, w postawach religijnych;
- więzi aksjologicznej – obejmującej podobieństwa (i/lub różnice) w wartościach;
- więzi auksyliarnej<sup>3</sup> – obejmującej udzielanie i/lub otrzymywanie międzyosobowego/międzygeneracyjnego wsparcia.

Uwzględniając te kategorie, można analizować więź występującą w rodzinach pod względem występowania więzi całościowej (jest realizowana we wszystkich wymiarach), parcjalnej (w poszczególnych wymiarach więź ma słabsze nasilenie, w innych – większe) bądź sektorowej (nie wszystkie wymiary więzi są realizowane, część z nich jest nieobecna – np. odrzucona więź prawna w związkach kohabitacyjnych).

### Pomiędzy tradycją i nowoczesnością: więź rodzinna w procesie przemian

W rodzinie tradycyjnej, wielopokoleniowej, z jaką mieliśmy do czynienia w przedindustrialnych społeczeństwach europejskich (i nadal mamy do czynienia w społeczeństwach azjatyckich bądź afrykańskich, zwłaszcza na obszarze oddziaływania religii islamskiej oraz hinduistycznej), więź rodzinna jest silna i trwała, powiązana z rozbudowanym układem krewniaczym, w który włączane są kolejne małżeństwa dzieci (najczęściej na zasadzie aranżacji), strukturalnie zhierarchizowana, czyli uzależniona od układu zajmowanych przez członków rodziny pozycji społecznych oraz przypisanych im ściśle określonych ról społecznych wraz z przynależnymi im prawami i obowiązkami (zależnymi od płci i wieku), oparta na zasadzie bezwzględnej posłuszeństwa i podporządkowania oraz podlegająca nieustannej kontroli, a przede wszystkim obudowana normami obyczajowymi i religijnymi.

Jeśliby chcieć opisać socjologicznie ten typ więzi, należałoby podkreślić wagę aspektów rzeczowego i kulturowego jako dominujących oraz rzadko obecnego i mniej istotnego aspektu osobowego (emocjonalnego), będącego raczej skutkiem więzi rzeczowych niż ich przyczyną. Zarazem więź w ro-

---

<sup>3</sup> Termin utworzony od łacińskiego słowa *auxilium* – pomoc, wsparcie, współdziałanie, lub *auxiliaris* – pomocniczy, udzielający pomocy, pomocny, wspomagający (PIEŃKOS, 1996: 58).

dzinie tradycyjnej jest więzią intergeneracyjną: młodsze pokolenia pracują dla starszych, są zobowiązane do udzielania im pomocy i opieki, do obdarzania szacunkiem, podczas gdy starsze pokolenia udzielają wsparcia pokoleniom młodszym w miarę posiadanych sił, a przede wszystkim są strażnikami ciągłości tradycji kulturowej, dbając o jej przekaz i trwanie. Warto jednak pamiętać, że ten typ więzi rodzinnej jest modyfikowany przez przynależność rodziny do określonej warstwy społecznej, w której obowiązywały nieco odmienne standardy (wzory) zakładania rodzin, relacji wewnątrz- i zewnątrzrodzinnych<sup>4</sup>. Z punktu widzenia jednostki, która wchodzi do rodziny jako osoba nowa — poprzez małżeństwo bądź urodzenie — taki typ więzi tradycyjnej można uznać za więź daną lub zastaną.

Jednocześnie poszczególnych członków rodziny ze środowiskiem lokalnym, sąsiedzkim łączy intrageneracyjna więź towarzysko-koooperacyjna zgodna z podziałem płciowym i statusem rodzinnym (spotkania w kręgu dziewcząt, kobiet, chłopców, mężczyzn, często w celu wspólnego wykonania jakichś prac). Ten typ więzi nie tylko nie konkuruje z więzią wewnątrzrodzinną, ale dodatkowo ją umacnia, podtrzymuje, kontrolując jej jakość, uznając ten sam aksjologiczny porządek. Warto dodać, że więź ta tworzona jest przez rodziny rozgałęzione i zasiedziałe od wieków na danym terytorium, ściśle zintegrowane ze wspólnotą sąsiedzką, oraz stanowi podstawę tworzenia się typu kapitału społecznego nazwanego przez Roberta D. Putnama kapitałem spajającym, czyli ekskluzywnym, gwarantującym wysoki poziom wzajemności, solidarności oraz społecznego wsparcia (PUTNAM, 2008: 40).

Natomiast współczesne rodziny przynależne do kultury zachodniej, ograniczając się do dwu pokoleń żyjących razem na ogół najwyżej przez ćwierć wieku (do usamodzielnienia się dziecka), wyrastają z opartych na wzajemnym uczuciu, autonomicznie zawieranych małżeństw (albo par tylko kohabitujących), z prawem do rozwodu (a w kohabitacji — z prawem do rozstania) w razie ustania emocjonalnej więzi; posiadają zdemokratyzowaną strukturę, w której każdy z członków niezależnie od wieku posiada takie same prawa (z obowiązkami bywa różnie<sup>5</sup>), a role społeczne są niedookreś-

<sup>4</sup> Te kwestie w postaci strategii formowania rodziny opisuje — powołując się na badania demografów historycznych — A. Giza-Poleszczuk, wyróżniając strategie elitarne, mieszczańskie, chłopskie i proletariackie (GIZA-POLESZCZUK, 2002b: 282).

<sup>5</sup> Wprawdzie współcześnie w zakresie podziału obowiązków małżeńsko-rodzicielskich mamy do czynienia z coraz częstszym egalitaryzmem, jednak w odniesieniu do dzieci — ich „obowiązki”, rozumiane w rodzinie tradycyjnej przede wszystkim jako aktywność (praca) na rzecz domu i rodziny (obowiązki intrafamiliarne), współcześnie przekształciły się w obowiązki ektrafamiliarne, powiązane przede wszystkim z aktywnością pozadomową i pozarodzinną (np. obowiązki związane z pobieraniem nauki, zajęciami pozaszkolnymi, hobbistycznymi itp.), zwłaszcza w rodzinach miejskich i lepiej sytuowanych materialnie. Oznacza to, że ich celem jest osiągnięcie



lone, często „bezpłciowe”, czyli możliwe do zrealizowania zarówno przez męża/ojca, jak i przez żonę/matkę. Co więcej, życie nielicznych członków rodziny w coraz większym zakresie toczy się w środowiskach pozarodzinnych i na terytorium pozadomowym, np. w miejscu zatrudnienia (dominacja pracy najemnej) czy edukacji, w placówkach wychowawczo-opiekuńczych, w miejscach wypoczynku codziennego (np. puby, dyskoteki), świątecznego czy rekreacyjnego (np. pobyty za granicą bądź w polskich kurortach). Jednocześnie współczesna rodzina, wycofując się z wielu tradycyjnych obowiązków i zadań, deleguje je na osoby i/lub instytucje spoza rodziny, uznane za ekspertów, oraz na obiekty usługowe względem rodziny. Przykładem mogą być opiekunki, nianie, nauczyciele, katecheci, firmy cateringowe, biura podróży itp.

Ponadto we współczesnych rodzinach zanika wiele czynności niegdyś spajających członków rodziny, czyniących z niej wspólnotę. Należały do nich zarówno prace porządkowe, jak i codzienne wspólne posiłki, związane z uregulowanym trybem życia, wspólne przygotowania do świąt religijnych, coniedzielne rodzinne wyjścia do kościoła i wspólna modlitwa, niedzielne rodzinne spacerki, świętowanie uroczystości — rodzinnych, religijnych bądź państwowych — czy choćby jeszcze niedawne wspólne oglądanie telewizji (BUDZYŃSKA, 1998; GIZA-POLESZCZUK, 2005: 246). Po części jest to efekt zmian cywilizacyjnych obejmujących wynalazczość na rzecz domu, rozwój przemysłu spożywczego oraz handlu, rozwój środków komunikacji społecznej, a po części efekt zmian kulturowych w postaci sekularyzacji i desakralizacji życia prywatnego i publicznego, a zwłaszcza indywidualizacji społeczeństw zachodnich. Ostatecznie zanik tych czynności doprowadził do unicestwienia sporej części czynników więziotwórczych w rodzinie, a dom powoli stawał się jedynie „stanem posiadania”, a może bardziej „złudnym miejscem zakorzenienia”, bo przecież nie miejscem wykonywania prac domowych i nie miejscem relaksu<sup>6</sup>. Natomiast dziś w procesie budowania więzi zyskały na znaczeniu relacje emocjonalne, komunikacja międzypokoleniowa, ewentualnie

---

jakiegoś jednostkowego dobra osobistego (choć wyznaczanego przez rodziców), a nie dobra społecznego nakierowanego na dobro rodziny, jak w rodzinie tradycyjnej. Z kolei obowiązki międzygeneracyjne (rodzice—dzieci) ograniczają się do zapewniania środków na zaspokojenie potrzeb dzieci (celem jest tzw. wysoka jakość dziecka) oraz udzielania im emocjonalnego wsparcia (często rozumianego jako niestawianie wymagań bądź ograniczeń). Procesy zmiany pozycji dziecka w rodzinie, wynikające z ograniczania „ekonomicznej użyteczności” dzieci z jednej strony, a z drugiej — z nakładania przymusowych obciążeń dotyczących ich wychowania i kształcenia, opisuje A. Giza-Poleszczuk (2005: 192—197).

<sup>6</sup> O utracie funkcji współczesnego domu jako miejsca bytowania i wypoczynku rodziny pisze A. Giza-Poleszczuk (2004: 211). Ponadto wydaje się, że dzisiaj jedyną czynnością i zarazem obowiązkiem, który spaja rodzinę miejską, jest wspólne robienie weekendowych zakupów w supermarkecie.

(o ile to możliwe ze względu na oddalenie miejsca zamieszkania) udzielanie pomocy (np. emocjonalnego wsparcia, pielęgnowanie w chorobie), będące elementami więzi osobowej<sup>7</sup>. Ponadto niezwykle ważnym czynnikiem w zmianie pojmowania więzi rodzinnych stała się możliwość dokonywania indywidualnego wyboru, podejmowania decyzji dotyczących: inicjowania więzi, podtrzymywania jej, rozwijania czy rozwiązania. We współczesnych rodzinach o tych kwestiach nie decyduje społeczność (rodzina), lecz jednostka (członek rodziny) dbająca o swój subiektywnie pojmowany dobrostan.

Co więcej, współczesna rodzina — zwłaszcza wielkomiejska — w odróżnieniu od rodziny tradycyjnej coraz rzadziej otoczona jest przez środowisko lokalne z charakterystyczną dla niego więzią społeczną. Obecnie środowiska pozarodzinne (głównie w miastach) nie stanowią już elementu koncentrycznej struktury społecznej, wspierającej i umacniającej w trwałości rodzinę oraz więź społeczną łączącą jej członków, ale raczej tworzą mikrostruktury konkurujące z nią (choćby pod względem atrakcyjności więzi), a zatem mogą stać się czynnikiem wpływającym na rozluźnienie bądź zerwanie więzi rodzinnych. Rodziny miejskie rzadko utrzymują ściślejsze relacje z sąsiadami; częściej są to kontakty ze środowiskiem zawodowym bądź hobbistycznym<sup>8</sup>. Zatem i ten czynnik — stabilizujący i konserwujący rodzinne więzi — nie tylko przestaje pełnić swoją funkcję, ale może działać negatywnie na rodzinę, choćby przez wycofanie się z tradycyjnej funkcji kontrolnej (wraz z sankcjami) na rzecz funkcji tolerancyjnej (bez ocen zachowań i bez sankcji).

Podsumowując, więź we współczesnej rodzinie to przede wszystkim więź osobowa (w tym emocjonalna), w związku z tym mniej trwała niż więź w rodzinie tradycyjnej. Jest ona uzależniona nie tyle od obiektywnej podstawy wypełniania strukturalnie narzuczanych obowiązków, co od subiektywnego poczucia zaspokojenia własnych emocjonalnych potrzeb w małżeństwie i rodzinie<sup>9</sup>; nie tylko nie jest podtrzymywana przez inne mikrostruktury „okalające” daną rodzinę, lecz często osłabiana przez nie, a nawet zrywana w wyniku przypisywanych im cech większej atrakcyjności niż te, które może zapewnić rodzina. W efekcie takiej „gry” napięć pomiędzy tymi różni-

<sup>7</sup> Więzi rodzinne „na odległość” oraz ich konsekwencje dla poszczególnych generacji opisują U. Beck i E. Beck-Gernsheim (2013).

<sup>8</sup> Ogólnopolskie badania nad więziami sąsiedzkimi wskazują, że mamy do czynienia z powolnym słabnięciem więzi sąsiedzkich typu „towarzyskiego” oraz wzrostem kontaktów konwencjonalnych. Dwa pierwsze typy znacznie rzadziej występują w większych miastach niż w małych miastach oraz na wsiach (CBOS, 2008).

<sup>9</sup> A. Giza-Poleszczuk, porównując wyniki badań kwestionariuszem EVS wśród Europejczyków, dochodzi do wniosku, że „mieszkańcy krajów Europy Zachodniej wydają się przywiązywać większą wagę do czynników emocjonalnych, a krajów postkomunistycznych — do czynników rzeczowych jako warunków udanego małżeństwa” (GIZA-POLESZCZUK, 2002a: 247).

cowanymi typami mikrostruktur, do których przynależy jednostka — członek rodziny, słabną relacje międzygeneracyjne w rodzinie, zmieniając swój tradycyjny charakter, natomiast zyskują na znaczeniu pozarodzinne, często związane z grupą pracowniczą, przyjacielską bądź z e-społecznością, intra-generacyjne więzi relaksatywne<sup>10</sup>. Więzy te, uwolnione od podziału na płeć, pełnią z jednej strony funkcję rekreacyjną, a z drugiej tolerancyjną wobec zachowań poszczególnych jednostek — członków zbiorowości, w odróżnieniu od typu więzi środowiskowych w społecznościach tradycyjnych, nakierowanych na rodzinę jako trwałą całość. Zatem w tradycyjnej rodzinie i jej środowisku sąsiedzkim mamy do czynienia z prymatem ich dobra, zaś w rodzinie współczesnej i jej środowisku społecznym mamy do czynienia z prymatem dobra jednostek.

W sytuacji, gdy z jednej strony możemy mówić o zaniku tak wielu czynników stabilizujących życie rodzinne (od stałych norm religijno-moralno-prawnych począwszy, poprzez działania wspólnotowe w rodzinie, po kontrolne i sankcjonujące wykroczenia środowisko sąsiedzkie), a z drugiej — o wpływie tak wielu społeczno-kulturowych procesów modernizacyjnych (np. w postaci sekularyzacji, indywidualizacji, permissywizmu i innych), rodzinna więź społeczna nader często ulega osłabianiu, a nawet zrywaniu przez członków rodziny, przy jednoczesnym, wciąż funkcjonującym w świadomości społecznej ideale więzi trwałej, silnej, zaspokajającej potrzeby jednostki. Taki typ więzi można uznać za więź zadaną — o niej marzy się, tworząc rodzinę, i wierzy się, że uda się ją w przyszłości stworzyć.

## Podsumowanie

Więź społeczna w rodzinie zmienia się nieustannie, tak jak zmienia się sama rodzina: kiedyś oparta na względnie trwałym (w zależności od kontekstu religijnego) małżeństwie, ujęta w silne, stałe ramy obyczajowych konwencji, wbudowana w skomplikowany układ krewniaczy i generacyjny, wspierana przez środowisko sąsiedzkie, stanowiła typ więzi trwałej, pełnej, realizowanej we wszystkich wymiarach — od prawnego począwszy, na auksyliarnym skończywszy; ponadto była to więź zastana, czyli dana w stosunku do jednostki włączanej do rodziny.

W rodzinach współczesnych mamy do czynienia z sytuacją nader skomplikowaną: w części rodzin żyjących na obszarze cywilizacji euroatlantyckiej

---

<sup>10</sup> Termin utworzony od łacińskiego słowa *relaxatio* — wypoczynek, odprężenie (PIEŃKOS, 1996: 358).

można spotkać się zarówno z obecnością typu więzi tradycyjnej, jak i z jej całkowitym zaprzeczeniem. W ostatnim przypadku możemy dostrzec zanik więzi prawnej, biologicznej (np. ktoś jest biologicznym rodzicem dziecka z zabiegu *in vitro*?), rzeczowej, kooperacyjnej, religijnej, aksjologicznej czy auksyliarnej, podczas gdy więź emocjonalna (intymna) — choć obecna i ważna — staje się więzią „nieznośnie lekką”<sup>11</sup>. Zatem więzi we współczesnej rodzinie coraz częściej mają cechy więzi nietrwałej, sektorowej, często porzucanej (rozwiązywanej), wtórnej wobec jednostkowych dążeń do samospełnienia. Jednak w pamięci zbiorowej wciąż funkcjonuje — głównie jako ideał — typ tradycyjnej więzi rodzinnej, dającej jednostce poczucie zakorzenienia, stałości, bezpieczeństwa (wyobrażenie takiej więzi może być traktowane jako zadanie, przed którym staje dwoje pobierających się ludzi).

O ile w krajach zachodnich mamy do czynienia z daleko posuniętymi zmianami rodzinnej więzi, o tyle społeczeństwo polskie bliższe jest realizacji bardziej tradycyjnej więzi rodzinnej niż więzi nowoczesnej. Świadczą o tym choćby niższe w porównaniu z Zachodem wskaźniki rozwodów, urodzeń pozamałżeńskich, małżeństw wielokrotnie rekonstruowanych, a wyższe wskaźniki formalizacji związków (Rocznik Demograficzny, 2013); świadczy o tym także powszechne przekonanie o powinności zawarcia małżeństwa, zapewnienia opieki w domu potrzebującym członkom rodziny, częsta komunikacja z krewnymi i międzygeneracyjne wsparcie (BUDZYŃSKA, 2012; CBOS, 2012, 2013; WĘGRZYN, 2009). Można się jednak spodziewać, że zmiany społecznych więzi, które objęły rodziny na Zachodzie, powoli będą upowszechniać się w Polsce bardziej w postaci „pełzającej” niż radykalnej rewolucji obyczajowej, w miarę wymiany pokoleniowej Polaków oraz propagowania liberalnych wzorów życia poza rodziną, jak i zmiany prawa na bardziej tolerancyjne wobec tych zjawisk, które do niedawna uznawane były za patologiczne.

## Bibliografia

- BECK U., BECK-GERNSHEIM E., 2013: *Miłość na odległość. Modele życia w epoce globalnej*. Tłum. M. SUTOWSKI. Warszawa. Wyd. Naukowe PWN.
- BIENKO M., 2006: *Nieznośna lekkość więzi w sferze bliskich kontaktów międzyludzkich*. „Societas/Communitas” nr 1.
- BUDZYŃSKA E., 1998: *Ciągłość i zmiana tradycji kulturowej rodziny śląskiej. Wypowiedzi uczestników kursu wychowania prorodzinnego dla nauczycieli województwa katowickiego*.

---

<sup>11</sup> Taki typ więzi intymnych opisuje M. Bieńko w eseju *Nieznośna lekkość więzi w sferze bliskich kontaktów międzyludzkich* (2006).

- W: *Kultura dnia codziennego i świątecznego w rodzinie*. Red. L. DYCZEWSKI, D. WADOWSKI. Lublin. Redakcja Wydawnictw KUL.
- BUDZYŃSKA E., 2012: *Struktura społeczno-demograficzna i wzorce kulturowe w kształtowaniu potrzeb socjalnych katowickiej rodziny*. W: *Diagnoza problemów społecznych i monitoring polityki społecznej dla aktywizacji rozwoju zasobów ludzkich w Katowicach*. Red. A. BARTOSZEK, K. CZEKAJ, D. TRAWKOWSKA. Katowice. Wyd. Uniwersytetu Śląskiego.
- CBOS, 2008: *Kontakty sąsiedzkie w miejscu zamieszkania. Komunikat z badań*. Warszawa.
- CBOS, 2012: *Społeczna solidarność z osobami w starszym wieku. Komunikat z badań*. Warszawa.
- CBOS, 2013: *Społeczne oceny alternatyw życia małżeńskiego. Komunikat z badań*. Warszawa.
- DYCZEWSKI L., 2002: *Więź między pokoleniami w rodzinie*. Lublin. Towarzystwo Naukowe KUL.
- GIZA-POLESZCZUK A., 2002a: *Związki partnerskie, małżeństwo i dzieci — kulturowe zróżnicowanie postaw*. W: *Polacy wśród Europejczyków*. Red. A. JASIŃSKA-KANIA, M. MARODY. Warszawa. Wyd. Naukowe Scholar.
- GIZA-POLESZCZUK A., 2002b: *Rodzina i system społeczny*. W: *Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku*. Red. M. MARODY. Warszawa. Wyd. Naukowe Scholar.
- GIZA-POLESZCZUK A., 2005: *Rodzina a system społeczny. Reprodukacja i kooperacja w perspektywie interdyscyplinarnej*. Warszawa. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego
- GIZA-POLESZCZUK A., MARODY M., 2006: *W uwięzi więzi (społecznych)*. „Societas/Communitas” nr 1.
- JACHER W., 1987: *Więź społeczna w teorii i praktyce*. Katowice. Wyd. Uniwersytetu Śląskiego.
- OSSOWSKI S., 2001: *O osobliwościach nauk społecznych*. Warszawa. Wyd. Naukowe PWN.
- PIEŃKOS J., 1996: *Słownik łacińsko-polski. Łacina w nauce i kulturze*. Warszawa. Wydawnictwa Prawnicze.
- PUTNAM R.D., 2008: *Samotna gra w kręgle. Upadek i odrodzenie wspólnot lokalnych w Stanach Zjednoczonych*. Tłum. P. SĄDURA, S. SZYMAŃSKI. Warszawa. Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Rocznik Demograficzny, 2013. Warszawa. Główny Urząd Statystyczny
- SZCZEPAŃSKI J., 1970: *Elementarne pojęcia socjologiczne*. Warszawa. Wyd. Naukowe PWN.
- TUROWSKI J., 1993: *Socjologia. Małe struktury społeczne*. Lublin. Towarzystwo Naukowe KUL.
- TYSZKA Z., 1997: *System metodologiczny poznańskiej szkoły socjologicznych badań nad rodziną (stan aktualny)*. Poznań. Zakład Socjologii Rodziny — Instytut Socjologii UAM.
- WĘGRZYN K., 2009: *Wspólnota interesu czy grupa wsparcia? W: Rodzina w sercu Europy. Rybnik—Nitra—Hradec Králové—Szeged. Socjologiczne studium rodziny współczesnej*. Red. W. ŚWIĄTKIEWICZ. Katowice. Wyd. Uniwersytetu Śląskiego.

Ewa Budzyńska

Family ties: given, achieved, rejected?  
Sociological reflections on contemporary family change

Summary

Family bond is a specific type of social ties. Depending on the type of family — traditional or modern — we have to deal with the leadership of the family structure to its members or with the leadership of individuals (family members) to the family as a group/institution. Today, many social processes (including individualization, deinstitutionalisation, atrophy of the neighbours' ties) enhances the release of individuals from a strong and enduring family ties, based on solidarity commitments, to seek ties takes little sustained, weak, based on a quest to meet the emotional needs of individuals without permanent commitment to the other.

Key words: bond, family, family transformation